

Poświęcenie kamienia węgielnego kościoła w Ludwikówce.

Wieś Ludwikówka, położona na południowej granicy powiatu tarnopolskiego, szczyci się piękną uroczystością poświęcenia kamienia węgielnego, budującego się tam kościoła, która odbyła się w dniu 5 września br. przy bardzo licznych udziałach ludności polskiej z całej okolicy, a nawet powiatu trembowelskiego.

Uroczystość ta rozpoczęła się odprawieniem nabożeństwa przy ołtarzu polowym, wzniesionym na murach budującego się kościoła, które odprawił ks. kanonik Niedzielski z Mikuliniec. W uroczystości wzięli udział: ks. dziekan Paprocki z Trembowli, ks. Garścia proboszcz z Ładyczyna, oraz ks. proboszcz z Zazdrości, który przybył do Ludwikówki z procesją.

Podczas nabożeństwa przygrywały orkiestry strzeleckie z Ładyczyna i Zazdrości. W czasie nabożeństwa ks. Garścia wygłosił piękne okolicznościowe kazanie.

Po odprawieniu nabożeństwa i wmurowaniu aktu erekcyjnego, dokonali księża poświęcenia kamienia węgielnego, po czym do zebranych

przemówił gorąco starosta tarnopolski, Karol Adamski, wskazując, że na linii miejsca, na którym buduje się kościół w Ludwikówce, w roku 1920 toczyła się zacięta walka o powstrzymanie bolszewików, wdzierających się do Małopolski, ażeby włączyć ją do Rosji sow. i że w tych walkach brał on udział jako dowódca kompanii, z której straciło wówczas życie kilku jego żołnierzy, a między nimi jeden z jego oficerów. To też uroczystość ta, aczkolwiek jest uroczystością wielką, budującą wszystkich Polaków, dla niego ma specjalne znaczenie, ponieważ na jego oczach na miejscu ciężkich walk z nieprzyjacielem, względnie na miejscu, na którym w roku 1920 stoczył zażartą walkę z bolszewikami, powstaje obecnie kościół, z którego płynąć będą modły za Polskę i za jej mocarstwowe stanowisko.

Na zakończenie uroczystości odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”. Z tysięcy pierśi polskich płynęła rzewna pieśń za Polskę w wielkim skupieniu i powadze.